

KYRIER LUBELSKI

PISMO CODZIENNE.

Optymizm w Stresie

STRESA, 9.9. (Tel. wł.). Na posiedzeniu konferencji w sprawie finansowo-gospodarczej odbudowy Europy środkowej i wschodniej panował nastrój wybitnie optymistyczny. Powodem tego optymizmu są propozycje zgłoszone przez delegatów niemieckich i francuskich, uwzględniające w dużym stopniu żądania państw agrarnych w sprawie ceł preferencyjnych na zboże. Podkomisje wyłonione będą starały się w ciągu dnia jutrzejszego przezwyciężyć istniejące jeszcze kwestie sporne spowo łowane różnorodnością interesów niektórych państw. Wskutek odmiennego stanowiska niektórych państw, jak Włochy, Szwajcaria i Holandia, należy się liczyć z zawarciem raczej konwencji dwustronnych w sprawie ceł preferencyjnych dla zboża, aniżeli z konwencją obowiązującą

ogólnie wszystkie państwa. Odnosnie do finansowego zagadnienia konferencji nie doszło wprawdzie jeszcze do całkowitego porozumienia, jednakże należy się liczyć z gotowością przejścia przez państwa przemysłowe nadwyżki produkcji rolnej państw agrarnych w wysokości; co najmniej rocznych spłat amortyzacyjnych agrarnych państw dłużniczych.

Wilno owacyjnie wita Żwirkę

Entuzjazm 20.000 tłumu na lotnisku

WILNO, 9.9. (tel. wł.). Por. Żwirko wraz z konstruktorem RWD inż. Wigurą przybył o godz. 4 popoł. Wilno przygotowało Żwirce

Potop w dolinie Sungari

Tysiące ludzi na polach

CHARBIN, 9.9. (Tel. wł.) Wobec groźnej powodzi w dolinie rzeki Sungari w okolicach Charbinu, na polach koczują wielotyśne rzesze ludności, pozabawionej dachu nad głową. Ludzie ci mirą z głodu, brak jest bowiem żywności.

Wśród osłabionych głodem szczy się cholera, której oliara padają przedewszystkiem dzieci. Najdotkliwiej cierpi ludność, która schroniła się na wzgórza, tworzące obecnie jakby małe wyspy na morzu. Dostęp do nich mają tylko samoloty. Fale unoszą z sobą liczne zwłoki, które powodzianie stracają do wody, nie mając ich gdzie pochować.

Valera przewodniczącym Ligi Narodów

DUBLIN, 9.9. (Tel. wł.). Na czele delegacji Wolnego Państwa Irlandzkiego na 13-e Zgromadzenie Ligi Narodów stanie de Valera, który też będzie przewodniczył sesji Rady Ligi, rozpoczynającej się 23 b. m. Będzie on też przewodniczył na posiedzeniu inauguracyjnym zgromadzenia w dniu 26 b. m.

Morderstwo polityczne w Sofii

WIEDEN, 9.9. (tel. wł.). W Sofii wydarzyło się nowe morderstwo polityczne. Znany członek grupy Protogerowa, Dymko Pacew został ubiegłej nocy na podniety przez dwóch nieznaną osobników, którzy go ciął ko zranili pałkami. Zamachowcy zdołali uciec, ostrzeliwując się podczas ucieczki z rewolwerów. Tożsamości ich nie zdołano stwierdzić. Ciekło ranny Pacew zmarł w kilka godzin później na skutek odniesionych ciężkich obrażeń.

Odpowiedź Herriota

PARYZ, 9.9. (Tel. wł.). W dniu wczorajszym specjalny wysłaniec zawiadził do Londynu odpowiedź Herriota na notę niemiecką, ponieważ ze wszystkich państw, zapytywanych przez francuskie ministerium spraw zagranicznych, jedynie Anglja nie wyraziła jeszcze swej opinii.

Katastrofa w kopalni katowickiej

Czterech górników pod ziemią

KATOWICE, 9.9. (Tel. wł.). Na kopalni „Richshofen”, w Janowie, należącej do spółki akcyjnej Giesche, wskutek wstrząsu ziemi szałwała się na głębokości 450 metrów podzielnia zasypująca

4-ch robotników, których dotąd nie wydobyto.

Panuje przekonanie, że zasypanych uda się wydobyć dopiero jutro około południa. Zasypani zostali: Jan Kurzak, Paweł Paota, Antoni Maslorz i Paweł Mzyk.

Gen. Mac Arthur na manewrach

RÓWNE, 9.9. (Tel. wł.) Wczoraj rano przybył tu szef sztabu generalnego armji Stanów Zjednoczonych, gen. Mac Arthur, w otoczeniu polskiej generacji i attaché wojskowych państw sąsiadnych, celem wzięcia udziału w manewrach w okolicy Równego. Na dworcu kolejowym przywitał go przedstawiciel władz wojewódzkich i rządowych.

Trzecie zimi w pobliżu Zurichu

ZURYCH, 9.9. (Tel. wł.). Na prawym brzegu jeziora Zurichskiego około miejscowości Zollikon i Herliberg dało się odczuć dość silne trzęsienie ziemi. Trzęsienie to nie jest pochodzenia wulkanicznego, lecz tektonicznego (obniżanie się warstw ziemi). Trzęsienie to nie wywołuje szkodliwych efektów.

Sensacyjna afera szpiegowska

LONDYN, 9.9. (Tel. wł.). Dzienniki japońskie opublikowały sensacyjną wiadomość o tajemniczej aferze szpiegowskiej, w której wmiieszany jest oddział amerykańskiego National City Bank w Tokio.

Zdjęcia lotnicze całego szeregu gmachów rządowych i wojskowych w Tokio, Oasaka i Kobe. Zdjęcia te, według doniesień prasy japońskiej, miałyby służyć dla przyszłego ewentualnego ataku lotniczego. Władze japońskie oraz policja w tej sprawie zachowują dotąd całkowite milczenie.

Dotychczasowe śledztwo miało rzekomo wykazać, iż z polecenia filji japońskiej Banku amerykańskiego sporządzone zastaty

Dyktatura wojskowa w Grecji

Prezydent nie przyjął dymisji gabinetu

ATENY, 9.9. (Tel. wł.) W kołach politycznych i dziennikarskich panuje przekonanie, iż w dniach najbliższych w Grecji dokonany będzie zamach stanu, w którego wyniku zostanie wprowadzona dyktatura wojskowa. Prezydent Grecji nie przyjął dymisji gabinetu Venizelosa. Sta-

nowisko prezydenta Grecji spowodowane zostało niebezpieczeństwem wybuchu rewolwy wojskowej.

W kołach politycznych liczą się z możliwością wyposażenia rządu Venizelosa w pełnomocnictwa dyktatorskie.

Komunista polski Qabal

na wysokim stanowisku w Rosji

RYGA, 9.9. (Tel. wł.) Znany komunista polski b. poseł do Sejmu, Qabal został mianowany pierwszym pierwszym wiceprezydentem Białoruskiej Akademii Nauk w Mińsku. Qabal dostał się do Sowietów w r. 1923 w drodze wymiany więźniów i za jął stanowisko t. zw. sekretarza agrarnego egzekutywy III-iej międzynarodówki. Po kilku latach Qabal został jednakowoż oskarżony o uprawianie opozycji lewicowej specjalnie w zagadnieniu narodowocdowiem.

tem Akademii oraz uczelnym redaktorem białoruskich wydań naukowych.

Francja zwoluje parlament

PARYZ, 9.9. (Tel. wł.) „Le Matin” donosi, iż w wczorajszym posiedzeniu rady gabinetowej postanowiono zwolnić parlament na 16 b. m.

Japońskie plany

LONDYN, 9.9. (tel. wł.). „Daily Express” donosi o rzekomym planie Japonii atakować również północnych Chin. Zająłby przez Japończyków kraj chiński na był. według wiadomości, aby być do republiki mandżurskiej.

OD DNIA 11 9-1932
W KAŻDĄ NIEDZIELĘ I
ŚWIĘTO —
DANCING
TOWARZYSKI
od godz. 5 — 7

Tabela wygranych Loterii Państwowej

Dzisiaj w drugim dniu ciągnięcia 5 ej klasy 25-iej polskiej loterii państwowej wylosowano wygrane następujące:

15.000 zł. na № 60908.
10.000 zł. na № 60701.
po 5.000 zł. na N-ry 28099
36407 40712 124180.
Po 3.000 zł. na N-ry 11199,
25567, 80797.
Po 2.000 zł. na N-ry 13082
14612 36943 37058 49256 54798
82305 101839 102377 107299
112679 120494 133558 143790
147009.
Po 1.000 zł. na N-ry 2795
5755 11312 17558 31327 35421
37730 43976 46044 50534 56958
59206 59280 60475 71476 72405
79815 90227 91338 95440 96239
101625 104798 105957 107492
113369 113929 129958 138597
140748 146526 147322 147944
149441 162058 157553.

KRONIKA POLITYCZNA

- Wczoraj powrócił do Warszawy Pan Prezydent Rzeczypospolitej.
- Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął na Zamku prezesa rady ministrów, p. Al. Pryslora, z którym odbył konferencję.
- We czwartek o godz. 11.30 odbyło się na Zamku zaprzysiężenie nowo mianowanego kierownika ministerium komunikacji p. inż. M. Butkiewicza.
- Pan Prezydent Rzeczypospolitej mianował w dniu wczorajszym dotychczasowego min. skarbu, p. Jana Piłsudskiego, wiceprezesa Banku Polskiego.
- Prezydent Rzplitej mianował dotychczasowego biura ekonomijnego rady ministrów, pl. Tadeusza Lechnickiego — podsekretarzem stanu w przysydnym radę ministrów.
- Wiceminister plk. Lechnicki, b. pierwszy dowódca czułowego, oddziału polskiego w Lubomiu na Wołyniu w 1918 r., a następnie t. zw. „dzielny” tercj polski, a zresztą z M. S. Wojsk. do min. spraw zagranicznych, skąd przeniesiony został niedawno do Prezjdium Rady Ministrów.
- Ambasador Prządziecki został przyjęty na obywatela sędziwej przez premsja Mussoliniego.
- Wczoraj o godz. 12-iej Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął wiceprezesa biura komunikacji p. inż. M. Butkiewicza.
- Wiceminister plk. Lechnicki, b. pierwszy dowódca czułowego, oddziału polskiego w Lubomiu na Wołyniu w 1918 r., a następnie t. zw. „dzielny” tercj polski, a zresztą z M. S. Wojsk. do min. spraw zagranicznych, skąd przeniesiony został niedawno do Prezjdium Rady Ministrów.

Zmiana dwóch ministrów

Byłoby przesadą nazywać rekonstrukcję gabinetu dokonaną przed paru dniami, zmianą na dwóch resortach, a mianowicie: skarbie i komunikacji. Połączenie rekonstrukcji w języku politycznym łączy się ze zmianą kierownictwa w aktualnym. I w danej chwili niezależnie dążeń państwowej lub przynajmniej z przegrupowaniem personalnym na głównych pozycjach gabinetu ministrów.

W danym wypadku w grę wchodzi tylko dwie teki. Jakkolwiek bardzo ważne, zwłaszcza jeśli mowa o skarbie, lecz tylko dwie. Kierownictwo gabinetu pozostaje nadal w rękach p. Aleksandra Prystora, polityki wewnętrznej w rękach p. Pierackiego, zagranicznej — Zeleskiego, teki gospodarczej również pozostają bez zmiany.

W tych warunkach obywatele nie mają żadnego powodu odwoływać się do swej cruchości politycznej — zmiany nie wnoszą w tę dziedzinę naszych zainteresowań żadnych ewenementów.

Obydwa odchodzący ministrowie, pp. Jan Piłsudski i Alfons Kühn dobrze spełnili swój obowiązek. Zachowały też pełne uznanie społeczeństwa i przywiązanie swych współpracowników. Nikt nie może się dziwić, iż długotrwała praca na trudnych posterunkach wyczerpała zasoby ich energii. Trzeba z najwyższym uznaniem podnieść bezinteresowność i wysoce obywatelski stosunek obu ministrów do sprawy publicznej, której sprawili, że nie czując dość siły do ofensywnej walki z wielostronnymi naciskami kryzysu, zdecydowali prosić P. Prezydenta o złuzowanie ich, w imię interesów państwa.

Jakkolwiek bowiem w tych wymagających cichego i tem większego heroizmu czasach, skala służby ludzkiej niesłychanie wzrosła — nie może ująć naszej uwadze, że p. Jan Piłsudski przez półtora roku, w codziennym czynnym mozole, kierował w pierwszej linii okopów uciążliwą walką o równowagę budżetu i złotego w okresie niezłych dotychczas ludzkości ciężarów, w dobre wale-

nie się najcięższych walut świata i lamania najpotężniejszych organizmów ekonomicznych, — gdy deficyty rujnują budżety takich potęg, jak Stany Zjednoczone, jak Anglia, jak Francja, jak Wroscie Niemcy.

Jeśli dotychczas wychodzimy z wielkiej próby naszych czasów obronną ręką, jest w tem również i znaczna zasługa p. ministra Jana Piłsudskiego, który nigdy nie pragnął zaszczytów, lecz nie uchylił się od podźwignięcia ciężarów.

Posterunek jego zajął dotychczasowy minister bez teki przy p. premierze, — p. Władysław Zawadzki, prof. U. S. B. Należyta ocena osobistości nowego kierownika skarbu była mącona — nie sądzimy by bezcelowo — przez przyćpienie do etykiet politycznych. Socjalistyczne a zapewne i inne z niemi chwilowo skazywane organa prasy tytułują p. Zawadzkiego per „konserwatysta”. Ma to najwidoczniej oznaczać w ich walecznym i rzecz pojmowaniu, że nowy minister skarbu reprezentuje w polityce gospodarczej jakąś stronicznie grupową, a mianowicie t. zw. grupy konserwatywnej w łonie BBWR.

Podpisujemy zaprzeczyc wszelkim domysłom tego rodzaju.

Jakkolwiek bowiem profesor Zawadzki w latach dawniejszych brał udział w życiu politycznym grupy konserwatywnej na gruncie wileńskim — jest on, jako członek rządu, politykiem par excellence państwowym typu zachodnio-europejskiego, czyli piłsudczykowskiego. Możemy spokojnie odrzucić wszelkie obawy co do jego bezpartijności, gdy się nie ma wątpliwości w jego go przydotowanie fachowe do

podolanis trudnościom urzędu ministra skarbu.

Jako wiceminister tego resortu prof. Zawadzki miał możliwość poznać dokładnie aparat swej dzisiejszej pracy. — jako wicepremier wniknął w tajniki całokształtu spraw państwowych, zwłaszcza ekonomicznych, które dla specjalnie interesował.

Oto przesłanki wiary, że nowy minister spełni wszelkie pokładane w nim, rozsądne nadzieje.

Habank.

Katolicyzm jako siła społeczna

„Głos Narodu” donosi o sytuacji i akcji katolicyzmu w Niemczech.

W Niemczech mimo szalonego kryzysu mimo zubożenia społeczeństwa — żaden odcinek akcji katolickiej nie popadł w martwo wszędzie życie pulsuje i wro — prace. Przeprowadzono potrzebne redukcje w budżetach oszczędności w wydatkach, nastąpiło zwarcie sztyku, jeszcze większa niż dotąd centralizacja i dzięki temu zdołano uratować i zwiększyć przez okres kryzy-

su przeprowadzić katolickie organizacje. Początkowo zniechęcenie z powodu trudności finansowych minęło i dziś akcja katolicka w Niemczech stosując się do słów kard. Faulhabera: „im bardziej dokuca kryzys, tem usilniej trzeba pracy katolickiej”, — rozwija się pomysłnie i wykazuje duża żywność.”

Na tle ogólnego rozprężenia myśli i namietności, na tle powszechnego „bezholowia” organizacje katolickie wyróżniają się swą dojrzałością społeczną. W roku ub. dorocznym zwycięzcy odbył się zjazd katolików Rzeszy, a „dla zadokumentowania, że katolicyzm nie leka się żadnych „problemów”, i że śmiało stawia czoło wszystkim trudnościom, na miejsce kongresu wybrano wyprzedznie skutkiem bezrobocia miasto Essen, a za przedmiot obrad wzięto temat wielkiej mowy: „Chrystus w wielkim mieście” (Christus in der Gross Stadt).”

Odbywający się zaś jednocześnie zjazd międzynarodowy w Berlinie pozwala stwierdzić silną ekspansję akcji katolickiej w społeczeństwach szeregu narodów. I tak Francja ogarnia ruch młodych t. zw. J.O.C., w Anglii i Belgii kadry czynnych katolików powstają w środowiskach studenckim i robotniczym, zaś w Holandji „na szczególne uznanie zasługują katolickie organizacje robotników i robotnic. Mając do czynienia z silnym ruchem komunistycznym, członkowie katolickich organizacji robotniczych zakładają po fa brykach katolickie „zeczki”, wciągając do nich i komunistów i socjalistów [drogą bezpośrednią] wymiary zdań klarują ich często fałszywe pojęcia o religii o stosunku Kościoła do życia gospodarczego, uczą o encyklikach społecznych i t. d.”

Charakterystyczne, jak działalność katolicka łączy z zorganizowaniem społecznym, jak dele teren na którym młody inteligent i młody robotnik potrafi porozumieć się, by razem stanąć do walki o sprawiedliwy porządek społeczny.”

Wybitny gość armji polskiej

General Douglas Mac Arthur na manewrach w Polsce

Różn., na którym to stanowisku pozostawał do 1908 r.

Od 1908 do 1917 r. gen. Mac Arthur pełnił służbę w najróżniejszych jednostkach wojsk inżynieryjnych, potem w sztabie generalnym, a następnie dowodził wojskami sperskimi w ekspedycji wojskowej do Vera Cruz w Meksyku.

W sierpniu 1917 r. mianowany został pułkownikiem i szefem sztabu 42-ej dywizji piechoty, z którą odpyłnął do Francji, gdzie brał udział w walkach w Stapanji, nad Marną i gdzie ranny został po raz pierwszy w marcu 1918 r. pod Neuville.

Po wyzdrowieniu w stopniu generała brygady mianowany został dowódcą 84 brygady piechoty i w październiku 1928 r. ranny został po raz drugi nad Meuse’ą.

po zakończeniu wojny — w kwietniu 1919 roku — powrócił gen. Mac Arthur do Ameryki i objął stanowisko superintendenta akademii wojskowej, pozostając na tem stanowisku do czerwca 1922 roku, a następnie kolejno zajmował szereg wyższych stanowisk wojskowych na stanowisku dowódcy brygady, dywizji i wreszcie korpusu.

Gen. Mac Arthur posiada dyplom inżyniera, oraz dwa dyplomy doktora praw uniwersytetów w Maryland i w Pittsburgu, które to dyplomy zdobył już w toku odbywania „służby wojskowej.

Stef sztabu generalnego armji Stanów Zjednoczonych Ameryki Półn. gen. Douglas MacArthur, który przybył do Warszawy celem wzięcia udziału w wielkich manewrach międzywojennych wojsk polskich, jest jednym z najznakomitszych oficerów armji amerykańskiej.

Syn gen. Arthur Mac Arthur urodził się w dniu 26 stycznia 1880 r. i w r. 1903 po ukończeniu akademii wojskowej mianowany został porucznikiem w korpusie inżynierów, stacjonującym na wyspach Filipińskich.

Dalszy ciąg służby wojskowej gen. Mac Arthura upłynął w korpusie inżynierów dywizji Oceanu Spokojnego, następnie w kwatery głównej w San Francisco na stanowisku do-wódcy tej dywizji.

W 1905 r. gen. Mac Arthur wypłynął kilka misji poufnych na Dalekim Wschodzie, a w grudniu 1906 r. mianowany został adiutantem prezydenta Stanów Zjednoczonych Ameryki

Lotnictwo japońskie w żatobie

Przed paru dniami na wodach chińskich odbywały się wielkie manewry japońskiej floty powietrznej, w których wzięło udział 100 samolotów.

Manewry skończyły się tragicznie. Dwa wodnopłatowce spałyły się w powietrzu, 2 samoloty wpadły w morze, i wywróci-

ły podczas startu i uległ całkowitemu zniszczeniu, i samolot zagnął bez śladu. W admirałcji japońskiej panuje z tego powodu wielkie przygnębienie.

Manewry lotnicze miały być wstępem do wielkich manewr morskich, zapowiedzianych na dzień 18-go października.

O regionalizm w wychowaniu i nauczaniu

Dokonywując się obecnie reforma ustroju szkolnictwa wyrosła z dwu konieczności, a mianowicie: 1) wychowania obywatela, zespolonego z państwem w stopniu maksymalnym, świadomego netyli-ko swych praw ale i obowiązków, wynikających z tytułu jego przynależności do państwa, 2) przygotowania dziecka do życia zbiorowego i indywidualnego.

Jeżeli to są główne postulaty ustawy i jeżeli zgodzimy się, że nasze masy społeczne nie mają poczucia państwowości, a państwo jest dla nich instytucją nakładającą obowiązki, stosującą nakszy i zakazy, instytucją, przed którą trzeba się ugiąć z racji posiadanej przez nią „sily” — stałe przed nami pytanie: na jakiej drodze i jakimi środkami odpowiedzialne jest z państwem, przerobić w element uczuciowo-materiałnie związany z państwem i poczuwający się do współodpowiedzialności za nie.

Ustawa o ustroju szkolnictwa i ceść nauczycielstwa wywusa postulat wychowania państwowego, inni wychowania narodowego, jeszcze inni obywatelskiego.

Gdybyśmy każdą z tych idei uznali za nieomylny dogmat — trudno uwierzyć, aby kłórkolwiek z nich, a nawet wszystkie razem wzięte uspokoiły naszą „dole” i zespoliły z państwem w stopniu potrzebnym.

Dlatego one bowiem na uczucie, chcą wywołać uczucie — nie są one faktem, faktem, poczuciem i t. p., podnoszą się „dole” myśli historycznej i racjonalnej, na swój sposób do państwa przez przez przemoc i siłę.

Rozumieli to twórcy Komisji Edukacyjnej, stawiając postulat wychowania dziecka tak, aby jemu w państwie, a państwu z niem było dobrze.

Jeżeli natomiast widzieli w masach społecznych sentyment i przywiązanie — to raczej do własnego zagona, wsi, miasteczka czy miasta, do środowiska sobie najbliższego, niż do abstrakcji, jaką dla nich jest pojęcie państwa.

Na tych wiec istniejących wartościach urablić trzeba przyszłego obywatela.

Regionalizm, pogłębienie sentymentu i przywiązania do środowiska sobie najbliższego, znajomość jego wartości kulturalnych i materialnych i wyrobienie umiejętności nieimi opiewania dla osobistej korzyści osobnik — oto najprostsze, a w 99 procentach skuteczne środki upaństwowienia społeczeństwa.

Przygotowanie dziecka do życia praktycznego na podłożu rzeczy jemu najbliższych uczuciowo, umysłowo i materialnie — oto zadanie szkoły.

Dotychczas inni — chadzali one — drogami. Uczeń, jeśli wiedział coś nieco o Ameryce, Chinach, Afryce — to nie lub prawie nie — q własnych stronach. Jeśli wylizył nazwy rzek polskich lub kopiał węgiel na Śląsku — niewpno nie znał rzeki, przepływającej przez najbliższą mu okolice, nie znał bogactw najbliższego mu środowiska. Cytował daty historyczne, a nie wiedział nic o zabytkach, mieszczących się od niego o miedze. Czuł pamiętniki Pańska, lecz nie miał pojęcia o współczesnych planach, opiewających kraj środowisko. Znał wzory geometryczne i algebraiczne, równania, procenty, regułę trzech i t. p. — ale nie umiał obliczyć, ile blachy potrzeba na pokrycie dachu jego domu, lub desek na budowę własnego plotu i ile ten materiał będzie kosztował.

Posiadał wszystkie poklęstwa, ee mu najbliższe, wrodzone i najbardziej konieczne.

A w rezultacie — nie poznał świata i jego kultury, bo czas był za krótki, nie poznał środowiska sobie najbliższego, bo tego nie przewidywały programy.

Biedne dziecko. Za to słyszało o państwie dwa odmienne zdania, dwie odmienne oceny. W szkole przedstawiono mu je jako ideał, wykonywany w ciągu stuleci, okupiony krwią setek tysięcy bohaterów — a w domu... lepiej nie mówić.

Samo natomiast żadnego o niem pojęcie urabić sobie nie mogło. Państwo było w Warszawie, nieraz setki kilometrów od jego wsi czy miasteczka. A nie umiał go nikt sprowadzić tam, gdzie żyło, żyje i żyć będzie dziecko.

A państwo musi wejść w dziecko — poprzez jego olcowanie, znane mu pola, łąki, lasy, czy kłminy-fabryczane, poprzez umiejętność czerpania z zasobów duchowych i materialnych, oraz umiejętność ich pomnażania dla celów osobistych i wspólnych — społecznych.

Wtedy będzie ono miało wartości nieziszczalne, bo kwiać we krwi obywatela, i — w jego oczymis żęgonie, czy warsztacie pracy. Będzie istniało wszędzie, na wsi i w mieście, w Warszawie i na głuchej prowincji.

Bo istota państwowości jest — nie gloryfikowanie takiej czy innej ideologii, ludzi czy faktów historycznych, ani śpiewanie pieśni patriotycznych — ale czyn, twórcza praca, na każdym jej odcinku, w przekonanju, że państwo i ja to jedno nierozdzielne.

Mamy przecież wielu „bógoo”czytanych” patriotów — Sa to malkontenci, w najgorszym razie karierowicze, dla których państwo jest źródłem do osiągnięcia osobistych korzyści. A przyszłość Polski budują ci, którzy czują je w sobie wa kraw i wkłosa te, w każdym przejawie codziennego życia.

kuchnia Wykwinna Pierwszorzędny Kwartet Wstępy artystyczne si RESTAURACJA

Cierpliwość w małżeństwie to nieoceniony dar

Znana pisarka Glyn, tak ujmująca problem współżycia małżeńskiego: Gdyby była wróżką z bajki i mogła rozdać dery, to przedawszystkiem chciałabym wiedzieć o każdym nowozawieranym małżeństwie i wtedy młodej perze na jej drogę dałabym jeden tylko dar, ale bodaj najważniejszy, najcenniejszy w życiu małżeństwa potrzebny, mianowicie cierpliwość.

Cnota cierpliwości w małżeństwie posiada — mojem zdaniem — tak wielkie znaczenie, że uważam ją za ważniejszą niż wszelkie inne zalety, które prowadzą do wzajemnego — szczęścia i zadowolenia obojga małżonków. Cierpliwość ochroni małżonków przed wszystkim, cokolwiek może na nich zczyhać w życiu codziennem, przeprowadzi ich szczęśliwie przez lata i dziesiątki lat współżycia doprowadzi wreszcie do pogodnej wspólnej starości.

Cierpliwość winna posiadać żona, gdy już w pierwszych miesiącach po ślubie rozjeżdża się, że ten jej wyprany może w rzeczywistości nie okazuje się takim, za jakiego go przedtem uważała.

Zdawało się jej dawniej, że to jakiś półbóg, wszystkie zalety posiadający, a tymczasem przekonuje się, że to najzwyczajniejszy człowiek, że wszystkie codziennie wadami. Cierpliwość więc powinna żona i wtedy posiadać, gdy powoli dochodzi do przekonania, że to nie ta ścieżka różemi wysiwna lub pieszczoły bez końca, lecz że to twarda droga życia, która krocząc należy stale naprzód, przeciwnościom się nie poddając.

W małżeństwie najtrudniejsze są początki, zanim oboje małżonkowie do życia wspólnego zdążyli przyzwyczaić, zanim jedno pozna zapatywania i przyzwyczajenia drugiego, i właśnie w tym czasie oboje małżonkowie powinni mieć w sobie jaknajwięcej cierpliwości, gdyż tylko cierpliwość pozwoli im pokonać wszystkie niedomagania, wszystkie drobne wady i usterki, których każda kobieta i każdy mężczyzna wnosi dużo w życie małżeńskie. Cierpliwość działa, że nie zauważa rozmaitych wyboj i trudności początku swej drogi, że podóró życiowa we dwoje nie będzie ich nużyła, że nie będzie im wielkiej trudności przedstawiała, że pod tym samym dachem we dwójkę żyjąc stanowiąc będą rzeczywistość parę małżeńską i hartować się będą z każdym dniem do pokonania większych trudności, jakie na nich później spaść mogą. Cierpliwość wreszcie kobietę nauczy się, jak ma gospodarować, jak dochody może wydawać za swejmi wydatkami, aby na wszystko starczyło, aby najkonieczniejszego niczego nie brakło, aby oboje byli zadowoleni.

Małżeństwo starszych już małżeństwo, które tylko dlatego przetrwały, a obecnie może i w zupełnej pogodzie żyć wieść, — ponieważ oboje małżonkowie na tyle byli szczęśliwi, że dar

cierpliwości posiadeli. Gdyby dzisiaj rzucili okiem w swoją przeszłość to rozumując już teraz spokojnie, sami by się przestraszyli tego wszystkiego, co im w pierwszych miesiącach czy nawet latach małżeństwa groziło. A jednak są dzisiaj szczęśliwi i zadowoleni, wychowali dzieci i żyją sami spokojnie.

Cierpliwa żona tłumaczy sobie, że jeżeli ją irytuje postępowanie męża, to bardzo możliwe, że i jego może coś irytować w jej postępowaniu. Nie jesteśmy przecież aniołami i każda z nas ma jakieś zwady i przyzwyczajenia. Ale jeżeli wiemy o tem, że aniołami nie jesteśmy, to nie będziemy wymagały, aby nasi mężowie zalety aniołów posiadali, będziemy wobec nich cierpliwi i postaramy się z rozważą i spokojem znosić nieuniknione przykrości. A cierpliwość ma to do siebie, że i drugą osobę tak samo usposabia. Jeżeli więc żona będzie cierpliwa to i mąż cierpliwość zaczęnie okazywać, a wtedy — już ułatwiona droga do wspólnego porozumienia się, do wybaczenia sobie usterek i błędów i do wystrzegania się ich na przyszłość.

Cierpliwość u mężczyzny spowoduje, że nie będzie spodziewał się cudów zaraz po ślubie. Nie będzie on wymagał aby to młoda dziewczę, które do dnia poprzedniego tylko o wesolych stronach życia myślało, o zabawach i rozrywkach — od następnego dnia stało się zaraz stworzeniem domowem, pilnującem garnków i kuchni, sprzątajacem i pracującym od rana do nocy.

Cierpliwość u kobiety sprawi, że z młodzieńcem, który się wesoło bawił, hulak może nieraz z kolegami, w karty grał i popił, a z panienkami na wszystkie strony flirtował — po jakimś czasie stanie się wzorową matką, chętnie w domu żonie towarzyszącą dotrzymującą, interesującą się jej domowemi kłopotami i współczującą jej kuchennym zawodom i kłopotom.

Czas wszystko może; z czasem z hulaki i utracjusza stać się może tak samo porządnym i statecznym mężem, jak i z rozbezwiazanej i rozflirtowanej dziewczyny — wzorowa i kochająca żona. Ale na to wszystko sam czas jeszcze nie wystarczy, — gdyż koniecznie potrzebna jest do tego... cierpliwość.

Chiny w sieci szpiegów japońskich

Oficerowie japońscy w roli kupców, rybaków, nauczycieli i turystów

Sieć japońskich szpiegów (głównie) rozpostarła się od Władywostoku do San-Francisco i do Singapuru do Szingaju. Objęła one w swoje Macki całe Chiny, wszystkie odrucho rewolucyjne na Kora i agitację robotniczą w samej Japonii. Celem tej służby jest zamaskowanie japońskich przygotowań wojennych w państwie i szpiegostwo zagranicą. Rolę defenzywną spełnia żandarmerja, rolę ofenzywną szpiegostwo wojenne. Na cele tego szpiegostwa asygnowane są przez japońskie ministerstwo wojny olbrzymie sumy budżetu wojkowego, wynoszące obecnie trzecią część ogólnego budżetu Japonii.

System szpiegostwa japońskiego zwrócony jest przede wszystkim przeciw Chinom, Rosji sowieckiej i Stanom Zjednoczonym. Strefa Kanalu Pacyfickiego, wysp Filipińskich, San Diego i wysp Hawajskich jest objęta najściśle siecią szpiegostwa japońskiego, ponieważ strefa ta tworzy podstawę Imperjalizmu amerykańskiego na oceanie Spokojnym i służy za bazę wojenną przeciw Japonii. W przewidywaniu swojej kompanji przeciw Rosji sowieckiej, Japonja oddawna już ogarniała sieć wywiadów kraje wzdłuż transsyberyjskiej linii kolejowej i wzdłuż Chin-wschodnich od Irkucka do Władywostoku, przez Chabin i Chabarow. Szpiegostwo japońskie przygotowało teren do zajęcia przez Japonję Mandżurji. Japońskie szpiegostwo wojenne zwrócone jest w końcu przeciw mocarstwu wielkiej Brytanji — Dalekim Wschodzie i rozwinęło się szczególnie w Singapuru najwięcej morskiej forticy Anglii.

Na wielkiem terytorjum republiki chińskiej istnieje specjalny system szpiegostwa japońskiego, wprowadzony we wszystkich chińskich centrach ekonomicznych, politycznych i wojskowych (porty, węzły kolejowe, fortyfikacje). Oficerowie, kierujący szpiegostwem, mianowani są przez sztab główny w Tokio i poddani są kontroli ministerstwa spraw zagranicznych. Dzięki systemowi szpiegostwa depesz oficerowie ci pozostają w stałej styczności z sztabem w Tokio i z swoimi kolegami w głównych miastach chińskich. Z Tokio otrzymują fundusze na szpiegostwo. Oficerowie ci są wychowywani w Akademji wojennej i

w roli szpiegów poznają kraj, który może stać się potem terenem wojny. Zjawiają się w Chinach, jako kupcy lub nauczyciele, studjują kraj, starają się wpłynąć na ludność pod kątem widzenia Japonji i tworzyć punkty oparcia ekonomicznego dla Japonji przez nawiązywanie stosunków z gubernatorami, generalami i funkcyjnarzjami chińskimi. Przebrani są również za Chińczyków i pod pozorem uprawy roli i Inu, zajmują się szpiegostwem.

Japonja zasiała już całą Mongolję swoimi szpiegami, dając w ten sposób do ekspansji w Chinach. Jeśli do samej Mongolji wysłała 400 oficerów-szpiegów, można sobie wyobrazić, ilu szpiegów znajduje się w Mandżurji i w pozostałych częściach Chin. Straceni japońscy oficerowie-szpiegów w jesieni 1930 roku przez Chińczyków dano Japonji pretekst do jawnego zajęcia całej Mandżurji.

Rozporządzać olbrzymiami kapitałami, przeznaczonymi na cele szpiegostwa używających Japonja do systematycznego przekupywania wybitnych osobistości chińskich, należących do kierowniczych sfer wojskowych i cywilnych. Znana metoda Japończyków jest wysyłanie do armji chińskiej swoich instruktorów wojskowych, którzy są w ściślejszym kontakcie z przekupionymi generalami chińskimi.

Inną metodą szpiegostwa japońskiego jest wysyłanie turystów japońskich. Grupki 30 lub 40 osób zjawiają się w jakimś kraju i badeją i fotografują wszystko. Potem znikają szybko, robiąc miejsce następnej grupie. Japończycy, przebrani za niewinnych rybaków badeją kraje sowieckie w okolicy Władywostoka, aby zebrać informacje o marynarce rosyjskiej. W hotelach, kawiarniach i na dworcach kolei żelaznej w Dalekim Wschodzie napotyka się wszędzie szpiegów japońskich. Wielkie domy handlowe amerykańskie i angielskie w Chinach służą również Japończykom za punkty obserwacyjne.

Urzędowa sadota

W dniu 9 go września b. r.
Ceny rozumieją się za tonar średniej handlowej jakości wagi standardowej za 1 q (100 kg.)

Zyto dworskie	16.50
" zbiorkowa	16.00
Pszonica dworska nowa	27.50
Pszonica dw. nowa (110-fb)	25.50
Jęczmień browarniany	17.50
" na kasze	15.00
Owies jednolity	15.50
" zbiorkowy	14.00
Makła żytnia typowa	27.00
" paszowa	20.00
" paszenna 40%	49.00
" " 65%	42.00
Otręby żytnie	7.50
" paszenne grube	9.50
" młwikie	10.00
Rzepak zimowy	41.00
Koniczyna czerwona	— 135.00
biela	170.00
Przełot	120.00-130.00
Słód gwarantowany	7.00
Siano nieprასowane	7.00

Ceny orientacyjne wyprodukowanych przez Komisję Notowań na podstawie nieoficjalnych transakcyj oraz podaży i popytu.

KINO „PALACE” TEATR Szpitalna 11

Dziś w dniu otwarcia sezonu wielkiej premjera filmu i rewji NA EKRANIE: niezrównany kochanek w rolach głównych: **Olga Czechowa i H. A. Schlettow** przeżywają czarowny sen miłości, tęsknoty i rozpaczy w filmie p. t.

TRÓJKA

NA SCENIE! Zrzeszenie artystów scen warszawskich pod art. kier. Aleksandra Piotrowskiego. Humor, satyra, śpiew i taniec w wielkiej rewji p. t. **„Wszystko dla publiczności!”** z udziałem: E. Ferówny, W. Szulcówny, J. Waszczykówny, L. Leskiego, M. Dawidowicza i A. Piotrowskiego.

Do obrazu i rewji przegrana powiększona orkiestra pod dyr. Cz. Szpilfogła. **Początek codziennie o godz. 5 pp.** Soboty, niedziele i święta o g. 4.30 pp. Ostatni seans o godz. 10.30 wiecz. **CENY MIĘJSK:** III m. 75 gr., I-II m. 1.00 zł. Łoza i kresla wia a vis 1.00 zł. — do powyższych cenów dolicza się dodatkowy UWAGA! W sobotę i niedziele ulgowy seans na ekranie filmu p. t. **„ZA GRZECHY BRATA”** Na scenie: rewja jako nadprogram. Ceny miejsc: parter 40 gr., loża 49 gr.

KINO „JAZDZIKA” TEATR Jazdzicka 20

Dziś „Paramount” ma zaszczyt przedstawić film dźwiękowy p. t.

„Niebezpieczny raj”

Oparty na wypadkach powieści Józefa Korzeniowskiego p. t. „Zwycięstwo”. Dialog polski piersi Anieli Zagórskiej. W rolach głównych: **MARIA MAŁICKA, ADAM BRODZISZ, BOGUSŁAW SAMBORSKI** i inni.

NA SCENIE! **NAD PROGRAMI** Wielka rewja obfitująca w najnowsze przeobrażenie sezonu w II obrazach p. t.

„Przyjdź, coś ci powiem”

CENY MIĘJSK OD 40 — 70 GR. Początek seansów codziennie o godz. 6 popoł., w soboty, niedziele i święta o godz. 4-jej popoł. Ostatni seans o godz. 10-jej wiecz.

UWAGA! W sobotę 10 i niedziele 11 b.m. Wyświetlany będzie na popołudniowych ulgowych seansach film p. t.

„WOLGA — WOLGA”

(PIESŃ O ATAMANIE)

Po 25 gr. na wszystkie miejsca. Początek i seansu o g. 1 pp., 2 o g. 3 pp.

Kino „CORSO”

Zaprasza wszystkich miłośników X Muzy na otwarcie sezonu jesennego 1932/33 r. Sezon otwieramy największym szlagierem — dźwiękowo — wymywnym „PARAMOUNT” p. t.

DR. JEKYLL i MR. HYDE

Na tie noweli B. L. STEVENSONA. W rolach głównych: genialny artysta Ameryki **FREDERIC MARCH** i partnerka **Miriam Hopkins** Szczyt napięcia dramatycznego, emocji i techniki.

Nadprogram: **NAJNOWSZE DODATKI DZWIĘKOWE!** Początek seansów codz. o godz. 8.30, 7.30 i 9.45 wiecz. **CENY MIĘJSK:** OD 1 Zł. Liczne i podatkim na Czarw. Krzyż i Fund. Bezrob. Bilety wolnego wejścia oraz passe-partout z wyjątkiem urzędowych i prasowych — bezpłatnie nie wzięte.

UWAGA! **POPOŁUDNIOWKA!** Powyższy film 11. „DR. JEKYLL i MR. HYDE” wyświetlany będzie w sobotę 10 i niedziele 11 września b. r. codziennie po 1-ym seansie ulgowym o g. 8.15 popoł. Ceny miejsc: dolne po 49 gr., loty 80 gr. Kasa czynna na ten ulgowy seans od g. 2-4 pp. Następnego seansu — ceny wieczorowe.

Sto lat małżeństwa

W małej srebrnej wiosce, kolo Niszu jest małżeństwo, które uważane jest za najdłuższe trwające w świecie. Para tych wieśników obchodziła uroczyste setną rocznicę wstąpienia w związek małżeński. On liczył 117, ona 115. Wesele ślubne miało liczniej, niż oryginalne, bo zgromadziła się rodzina licząca przeszło 100 osób.

Reklama to pieniądz

DOBRE OGŁOSZENIA

13 WRZEŚNIA r. b. sprzedana zostanie przez licytację nieruchomości (grunty) na 82 przy ul. Grodzkiej oszacowana na 3,000 zł. Licytacja odbędzie się w Sądzie Okręgowym w Lublinie o godz. 10-jej

Pracnia chemiczna

— Lublin, ul. Leśbortowska 36 po. Flare czyste i solidne; bielisz, wosny i jedwab, Prąsy na syntowo i miska po czechach niemiech. Wykonanie solidne i termiczne.

WARUNKI PRENUMERATY: Za prenumeratę miesięczną 3 zł. Wskazywać należy: Nazwa, adres, imię i nazwisko, wiek, zawód, wykształcenie, stan cywilny, liczba dzieci, adres, do którego ma być wysyłana. Za prenumeratę kwartalną 9 zł. Za prenumeratę roczną 32 zł. Wskazywać należy: Nazwa, adres, imię i nazwisko, wiek, zawód, wykształcenie, stan cywilny, liczba dzieci, adres, do którego ma być wysyłana. Za prenumeratę roczną 32 zł. Wskazywać należy: Nazwa, adres, imię i nazwisko, wiek, zawód, wykształcenie, stan cywilny, liczba dzieci, adres, do którego ma być wysyłana.